



Od 20 lat w tych samych rękach

Udało nam się dotrzeć do nabywcy najstarszego w Polsce ciągnika fińskiej marki Valmet, który został sprzedany jako nowy za pośrednictwem oficjalnej sieci sprzedaży. Co warto podkreślić, traktor ten u niego wciąż dzielnie pracuje.



Przemysław Olszewski

Stefan Filipczyk z Goczałkowic-Zdroju koło Bielska-Białej w woj. śląskim prowadzi gospodarstwo warzywnicze o powierzchni 25 ha. Uprawiane są w nim: ziemniaki, marchew, pietruszka oraz buraki ćwikłowe. Dominują gleby ciężkie.

Rok produkcji 1996

Przygotowanie łoża siewnego pod warzywa korzeniowe wymaga użycia maszyny o dużym zapotrzebowaniu na moc oraz siłę uciągu. Stefan Filipczyk początkowo korzystał w tym celu z pomocy sąsiedzkiej. Zapadła jednak decyzja o zakupie ciągnika, który podda energochłonnemu agregatowi do doprawiania gleby i formowania redlin holenderskiej marki Struik o szerokości roboczej 2,5 m. Wybór padł na wkraczającego dopiero na nasz rynek Valmeta. To fińska marka z tradycjami, która obecnie oferowana jest pod dobrze znanym logo Valtra. Rolnik z Goczałkowic-Zdroju zakupił u schyłku ubiegłego wieku pochodzący z 1996 r. model 8550 Mega. Mimo trzech lat na karku, ciągnik stanowił fabrycznie nowy pojazd.

Pierwszym w Polsce importerem marki Valmet była nieistniejąca już firma Agro Serwis z Błonia pod Warsza-

wą. Przedsiębiorstwo to nie miało jednak zmysłu do sprzedaży sprzętu rolniczego. Pod koniec 1998 r. oficjalnym i wyłącznym dystrybutorem ciągników z logo Valmet w naszym kraju została firma Vlogtman Maszyny Rolnicze z Gruszczyna koło Swarzędza. Nowy importer przejął wówczas trzy niesprzedane przez poprzednią firmę ciągniki, a pierwszy z nich powędrował na początku 1999 r. w ręce rolnika spod Bielska-Białej.

Znakomita charakterystyka momentu obrotowego

Zakupiony traktor to przedstawiciel produkowanej na przelomie tysiącleci serii 8050 Mega, która składała się z sześciu sześciocylindrowych modeli o mocy znamionowej w przedziale 110-190 KM. Warto odnotować, że największy z nich Valmet 8750 Mega był pierwszym na świecie ciągnikiem, wyposażonym w power boost. System ten pod nazwą Sigma Power podnosił przy pracy



Stefan Filipczyk z synem Szymonem, głównym operatorem Valmeta.

z wałkiem WOM i po spełnieniu określonych warunków moc silnika o 30 KM. Stefan Filipczyk zakupił wprawdzie model o rozmiar mniejszy, jednak o identycznej charakterystyce podstawowej jednostki napędowej. Valmet 8550 Mega nie dysponował po prostu zwykłą mocą w ramach systemu Sigma Power.

Sercem nabytego przez rolnika z Goczałkowic-Zdroju ciągnika jest motor z fińskiej stajni SisuDiesel, która do dzisiaj istnieje pod marką AGCO Power. Pod maską produkowanego w latach 1995-2001 r. Valmeta 8550 Mega żywawo pracuje turbodoładowany silnik z rodziny Permatorque o pojemności skokowej 7,4 l. Przy prędkości wa-